



www.czaplinek.pl

CZAPLINEK



i okolice

*przewodnik
rowerowy*



ISBN 978-83-66841-74-1



CZAPLINEK I OKOLICE
Przewodnik rowerowy

Wydawnictwo EKO-MAP
Rzeczycyno 4, 78-316 Brzeźno
tel. 94 365 67 56 GSM 48 503 021 059
e-mail: biuro@ekomap.pl
www.ekomap.pl

Tekst: Sebastian Bezak
Zdjęcia: archiwum Urzędu Miejskiego w Czaplunku, archiwum
wydawnictwa EKO-MAP, Henrykowskie Stowarzyszenie w Siemczynie.

Przewodnik opracowano i wydano
przy współpracy z Urzędem Miejskim w Czaplunku.



© EKO-MAP 2024

ISBN 978-83-66841-74-1

SPIS TREŚCI

W sercu Pojezierza	2
Od Tempelburga do Czaplinka	3
Śladami pomorskich rodów	4
Lato nad wodą	5
Aktywny wypoczynek	6
Kraina Zakłętego Trójkąta	8
Spacerując z alpakami	9
Tysiąc lat historii w jednym miejscu	10
Jeden zamek, wiele doznań	11
Pośród jezior i wzgórz	12
Wydry, szczupaki i święty spokój	13
Dolina Pięciu Jezior	14
Między Drawskiem i Żerdnem	15
W ptasim królestwie	16
Tam gdzie powstają drawskie miody	18
Wycieczka w przeszłość	19
W Dolinie Pięciu Jezior	20
Prawie jak w Szwajcarii	21
Lobeliowe Jeziora	22
Skarby czaplineckiej przyrody	23
W poszukiwaniu lobelii	24
Daleko od miasta	26
Rotunda, lotnisko i mocne granie	27
Nie tylko Drawsko	28
Szczypta historii	29
Szlak Dobrzycy	30
Pamiętając o tych, którzy odeszli	31
Z dala od głównych dróg	32
W Krainie Odwróconego Kryża	33
Las po horyzont	34
W dolinie Dobrzycy	35
Trasa Pojezierzy Zachodnich	36
Pomorze Zachodnie rowerem	37
Klimatyczny Złocieniec	38
Leśnymi traktami do Czaplinka	39
Brzegiem wielkiej wody	40
Czołgi, wrzosowiska i balonowy festiwal	42
Ważne adresy i telefony	44



W SERCU POJEZIERZA

Czaplinek to niewielkie miasteczko we wschodniej części powiatu drawskiego, zamieszkiwane na stałe przez niespełna 7 000 mieszkańców. Otoczone połodowcowymi pagórkami i wielkimi połaciami lasów, wyróżnia się spośród innych miast regionu nie tylko lokalizacją nad największym i jednocześnie najgłębszym jeziorem Pojezierza Drawskiego, ale też przyjaznym klimatem, jaki panuje w jego zacisznych uliczkach i spokojnych, zielonych okolicach. W sezonie wczasowym, który trwa tu właściwie od maja do końca września, w Czaplinku panuje turystyczny gwar, a na okolicznych wodach pojawiają się niezliczone, białe żagle. W tym samym czasie na szlaki, z mapą w plecaku, wyruszają piechurzy i rowerzyści, by odkrywać historyczne i przyrodnicze perełki, których jest tu mnóstwo. Z myślą o takich właśnie miłośnikach aktywnego spędzania wolnego czasu powstała ta publikacja, która - miejmy nadzieję - przyczyni się do jeszcze większego zainteresowania turystów-obleżyświatów tym fascynującym fragmentem zachodniopomorskiej ziemi.

OD TEMPELBURGA DO CZAPLINKA



Czaplina w latach 20. ubiegłego wieku

Początki Czaplina sięgają przełomu XIII i XIV wieku, kiedy ziemią tą zarządzał zakon **templariuszy**. Przez trzy kolejne stulecia miasto pozostawało w rękach polskich królów, by pod koniec XVII w. przejść pod pruskie władanie. W niemieckich granicach ówczesny **Tempelburg** znajdował się do 1945 r., kiedy to z powodu wojennej zawieruchy nastąpiła przymusowa wymiana dotychczasowych mieszkańców na przesiedleńców ze wschodu oraz ponowna zmiana nazwy na tę, którą znamy w polskim brzmieniu. Dzisiejszy Czaplina nadal jest wypełniony śladami historii z ubiegłych wieków. Na każdym kroku spotyka się dawne niemieckie kamienice, a podczas spaceru uliczkami pośród domostw pamiętających XIX wiek, nikogo nie dziwią szachulcowe ściany czy drewniane okiennice. Pamięć po historii miasta zachowana jest też w **Izbie Muzealnej**, gdzie można zobaczyć setki eksponatów i archiwaliów, pochodzących z czasów PRL, jak i sprzed II wojny światowej.



Izba Muzealna

Czaplina, ul. Słoneczna 27
tel. 94 375 47 90



HISTORIA ZAKŁĘTA W POMNIKACH

Czaplina to miasto pomników, które zerkają na turystów niemal z każdego zakątka. Najślynniejszy z nich, pochodzący z lokalnej legendy **Rybak**, dumnie prezentuje się w samym centrum rynku, pod zabytkowym kościołem Podwyższenia Krzyża Św. Natomiast nad brzegiem jeziora Drawsko stanął pomnik **papieża** Jana Pawła II (znanego z zamilowania do turystyki wodnej), który w młodości niejeden raz był gościem ziemi czaplinskiej.

ŚLADAMI POMORSKICH RODÓW



Pałac w Siemczynie

Dawne majątki ziemskie w ciągu stuleci zmieniały właścicieli, a wśród arystokratycznych rodów na Pomorzu Środkowym często przewijają się tak znakomite nazwiska jak von Wedel, von Doeberitz czy von Goltz. Ci ostatni z wymienionych zapisali się w historii ziemi czaplineckiej w sposób szczególny. We wsi Siemczyno znajduje się największy pałac na Pojezierzu Drawskim, siedziba pomorskiej rodziny Goltzów, utrzymującej ściśle relacje z Koroną Polską.

Imponująca, barokowa budowla, otoczona 3-hektarowym parkiem, powstała w pierwszej połowie XVIII w. Obiekt wraz z odnowionym kompleksem budynków gospodarczych pełni dziś funkcję centrum hotelowo-konferencyjnego, połączonego z **Muzeum Ziemi Pomorskiej**, w ramach którego funkcjonują stałe ekspozycje: Interaktywne Muzeum Baroku oraz Uniwersalium Rzemiosł Różnych. Sztandarowym wydarzeniem, organizowanym w pałacu, są **Henrykowskie Dni w Siemczynie**. Podczas corocznych, lipcowych spotkań, tematyka historyczna krzyżuje się z kulturą, nauką i turystyką, a całość jest dodatkowo oprawiona barwnymi prezentacjami w barokowym klimacie.



Pałac Siemczyno

Siemczyno 81, tel. 94 375 86 21
GSM 691 283 009, 663 746 803
www.palacsiemczyno.pl

RĘKODZIEŁO Z DAWNYCH LAT



Mimo że znajomość tradycyjnego rzemiosła to temat, który w wielu regionach zanika, w okolicach Czaplina dzieje się wręcz przeciwnie. Nie brak tu miejsc, gdzie można wziąć udział w warsztatach garncarstwa i wykonywania przedmiotów codziennego użytku przy wykorzystaniu metod sprzed setek lat. Przy siemczyńskim pałacu działa **kuchnia ceramiczna**, w której odbywają się zajęcia indywidualne i grupowe, m.in. z użyciem koła garncarskiego. Wirtuozerię obróbki ceramiki można też zgłębić w **Żeliszawskim Zapiecku**, we wsi Żeliszawie, natomiast tajniki przędzenia i tkania odkrywa **Pracownia Rzemiosł Dawnych** w Żerdnie (-> str. 12).



Lotnicza panorama jeziora Drawsko

LATO NAD WODĄ

Co do tego, że największym atutem gminy Czaplinek jest woda, panuje pełna zgodność. Największym i turystycznie najistotniejszym akwenem jest ok. 1900-hektarowe, głębokie niemal na 80 m **Drawsko**. Jego prawie 70-kilometrowa linia brzegowa wiję się tworząc liczne zatoki i półwyspy, a z wód wynurza się 12 wysp (największa z nich, Bielawa, jeszcze w niedalekiej przeszłości była zasiedlana przez stałych mieszkańców). W okolicach Czaplinka zlokalizowanych jest jeszcze kilka całkiem sporych **jezior** jak Żerdno, Czaplino, Krzemno i Kaleńskie, o których piszemy szerzej w następnych rozdziałach. Natomiast małe akweny, których jest w gminie najwięcej, być może nie mają szczególnego znaczenia dla masowej turystyki, są jednak lubiane przez wędkarzy (a wieść niesie, że czaplińskie wody kryją niejednego medalowego szczupaka).

SZLAKIEM KAROLA WOJTYŁY

Na jeziorze Drawsko rozpoczyna się jedna z najpopularniejszych tras kajakowych w północnej Polsce. **Drawa** to królowa zachodniopomorskich rzek, ceniona przez kajakarzy, których w sezonie wodniackim liczy się tu w tysiącach. Szlak kajakowy o długości 185 km, nazwany imieniem Karola Wojtyły, prowadzi przez Złocieniec i Drawsko Pomorskie ku Puszczy Drawskiej, którą dociera aż do Drawieńskiego Parku Narodowego, by ostatecznie zakończyć bieg w północnej Wielkopolsce, gdzie Drawa wpada do Noteci.



AKTYWNY WYPOCZYNEK

Okolice Czaplinka wraz z Drawskim Parkiem Krajobrazowym pod względem krajoznawczym należą do najatrakcyjniejszych terenów Pomorza Zachodniego. Turystyka aktywna ma się tutaj świetnie, i dotyczy to zarówno wypoczynku na wodzie jak również zwiedzania Pojezierza Drawskiego na wszelkie inne sposoby - pieszo, konno lub rowerem.



Węzeł szlaków na czaplincekim rynku

Długodystansowych spacerowiczów na pewno zainteresują **piesze szlaki PTTK**, prowadzące na północ przez wzgórze polodowcowej krainy, rozciągającej się na pograniczu gmin Połczyn-Zdrój i Czaplina. Są to: czerwony Szlak Solny, którym można dotrzeć aż nad Bałtyk, oraz niebieski Szlak Szwajcarii Połczyńskiej (do Połczyna-Zdroju). Największe wyzwanie stanowi jednak ponad 160-kilometrowa wyprawa Szlakiem

Wzniesień Moreny Czołowej ze Złocieńca, przez Czaplina oraz Szczecinek, do Żydowa w powiecie koszalińskim, wiodąca przez prawie całe Pojezierze Drawskie i część Pojezierza Bytowskiego. Na terenie gminy oznakowano też kilka krótkich tras, nie wymagających zaawansowanej formy i dużego wkładu czasowego. Wystarczy choćby wymienić łatwe szlaki **nordic walking** czy **ścieżki przyrodnicze**, na których przemierzenie wystarczy przeznaczyć 1-2 godziny.

Najwięcej możliwości poznania okolic Czaplina dają jednak **szlaki rowerowe**. W większości przypadków są to zamknięte pętle, zaczynające się i kończące w centrum miasta. Na ich przebycie, zależnie od długości trasy i jej przejezdności, należy zaplanować czas w pułapie 6-9 godzin, mając na względzie przystanki dla regeneracji sił oraz niekiedy dłuższe postoje w miejscach szczególnie interesujących (a tych nie brakuje). Szczegółowych informacji na temat przebiegu znakowanych szlaków udziela całoroczne **Centrum Informacji Turystycznej** przy czaplincekim rynku, dysponujące również mapami i przewodnikami związanymi z całym Pojezierzem Drawskim.

CZAPLINEK

SZLAKI TURYSTYCZNE



Jezioro
Drawsko

Jezioro
Czaplineo

Pomnik
Jana Pawła II

Strefa
Artystycznego
Relaksu

Ośrodek
Sportów
Wodnych

Plaża
Miejska

Linolandia

Sławogród

Izba
Muzealna

Lapidarium

Kwatera
wojenna

ZŁOCIENIECKA

KAMIENNA

PŁAWIŃSKA

WALECKA

Lim-5

MONIUSZKI

RYNEK

DK USA

OGÓLNO

SIKORSKIEGO

GÓRNEJ

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA

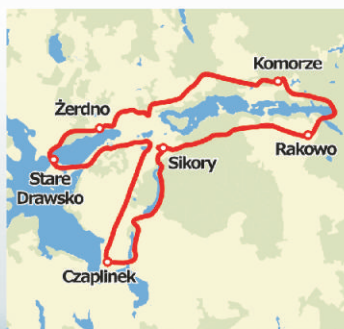
WIEJSKA

WIEJSKA

WIEJSKA



KRAINA ZAKŁĘTEGO TRÓJKĄTA



Czerwony szlak to popularna trasa wycieczkowa, z uwagi na kilometrąż polecana dość zaawansowanym rowerzystom. Najważniejsze punkty kulminacyjne, znajdujące się w Starym Drawsku oraz nad jeziorem Komorze, wraz z Czaplinkiem tworzą "zakłętą trójkąt", którego przebycie, z uwzględnieniem postojów, zajmuje prawie cały dzień jazdy.



Szlak został poprowadzony w dużej mierze lokalnymi drogami wiejskimi i leśnymi. W kilku miejscach znaki biegają wzdłuż ruchliwych dróg wojewódzkich 163 i 171, gdzie zaleca się zachowanie szczególnej ostrożności.

SPACERUJĄC Z ALPAKAMI

Pięć kilometrów na północ od Czaplinka, w malowniczej dolinie między jeziorami Żerdno i Komorze, znajduje się wieś Sikory. Przed setkami lat miejscowość słynęła z produkcji cegieł (to tu powstał budulec dla zamku

Drahim) oraz garncarstwa, którą to tradycję na pewien czas udało się odtworzyć we współczesności, tworząc we wsi replikę **kuźni ceramicznej**.

Dziś do Sikor licznie przybywają miłośnicy zwierząt - a to za sprawą funkcjonującej od niedawna **zagrody**, w której można zaznać kontaktu ze stadem przyjaznych alpaki. Te sympatyczne zwierzęta cieszą się w regionie dużą popularnością, więc planowaną wizytę warto wcześniej uzgodnić telefonicznie.



Ranczo Alpaki Sikory

Sikory 35, tel. 732 642 901

Tuż obok zagrody znajduje się skromny, neoromański **kościół** pw. św. Stanisława. Niewielka budowla to dawna świątynia protestancka, która powstała 1869 r. niemal w całości z kamienia polnego.

Krajobraz polodowcowych wzgórz, pośród których czerwony szlak rowerowy podąża z Sikor w stronę Starego Drawska

TYSIĄC LAT HISTORII W JEDNYM MIEJSCU

Stare Drawsko, położone na przesmyku między jeziorami Drawsko i Żerdno, to miejsce, gdzie szczególnie chętnie zatrzymują się podróżnicy podążający z południa kraju nad Bałtyk. Ponieważ we wsi znajduje się jeden z najważniejszych węzłów szlaków turystycznych, jest to również popularny przystanek dla piechurów i rowerzystów - a przystanąć tu, nawet na dłużej, zdecydowanie warto, gdyż jest to prawdziwy historyczny skansen, którego dzieje sięgają wczesnego średniowiecza.



Kościół pw. Wszystkich Świętych

Rodowodu wsi należy szukać w czasach osadnictwa sprzed tysiąca lat, po którym do dziś pozostały wały potężnego **grodziska** na Półwyspie Drawskim. W XIV w. joannici wybudowali pomiędzy jeziorami **zamek**, który później przeszedł w posiadanie królów polskich, stając się na następne stulecia pograniczną warownią starostów drahimskich. W XVII w. twierdza

powróciła w ręce brandenburczyków, by po wojnie siedmioletniej ostatecznie popaść w ruinę. Granitowe kamienie i cegły z systematycznie rozbieranych, fortecnych murów posłużyły m.in. za budulec neogotyckiego **kościola**, który stanął na podzamczu w 1870 r. Przy kościele, od strony jeziora Żerdno, znajduje się kolejny historyczny smaczek - kamienna **stela** poświęcona mieszkańcom Starego Drawska poległym w I wojnie światowej. Natomiast z czasów jeszcze późniejszych, bo z lat 30. XX w., pochodzi niecodzienny eksponat - statek **Paul von Hindenburg**, cierpliwie czekający na swoje drugie życie u podnóża południowego skrzydła zamku.



WĘDZONE PRYZMAKI

W czasach historycznych z oczywistych względów jednym z podstawowych zajęć tutejszej ludności było rybactwo. Przepastna toń jeziora Drawsko również dziś kryje niezliczone zasoby ryb, przy czym poławia się tu m.in. takie osobliwości jak **sieja** i **sielawa**, spotykane tylko w bardzo głębokich wodach. Oba gatunki na stałe weszły do menu lokalnej gastronomii, a wędzone specjały z drawskich głębin to obowiązkowy punkt wycieczki podczas postoju w Starym Drawsku.

JEDEN ZAMEK, WIELE DOZNAĆ

Najcennieszą (nie tylko historyczną) atrakcją Starego Drawskiego jest oczywiście zamek Drahim, którego ruiny majestatycznie górują nad wsią.

Za zamkową bramą działo się wiele - bywali tu kupcy i rycerze, dostojnicy i dowódcy wojsk. W czasach, gdy Drahim przechodził z rąk do rąk, stacjonowały tu zbrojne **komandorie**, urzędy, a nawet nieoficjalna **mennica** zakonna. Po dawnej mieszkalno-rezydencyjnej części do dziś przetrwało niewiele śladów, co zresztą dotyczy niemal całej zamkowej architektury, która w okresie świetności mogła przecież poszczycić się murami

wysokimi na 12 metrów.



Zamek Drahim

Stare Drawsko, tel. 502 126 156
www.drahim.pl

W okresie powojennym zniszczenia zamku posunęły się do tego stopnia, że jego jakiegokolwiek zagospodarowanie graniczyło z niemożliwością. Okazało się jednak, że nowy, prywatny właściciel znalazł sposób na choćby częściowe przywrócenie temu niezwykłemu miejscu dawnego blasku. Dziś zamkowy dziedziniec ponownie tętni życiem - za gotyckimi murami powstały repliki **średniowiecznych chat** z izbami wzorowanymi na rycerskim wystroju, gdzie można zobaczyć poczet królewski, wziąć udział w historycznej pogadance a nawet poddać się wyszukanyemu męczarniom przy użyciu prawdziwych **narzędzi tortur**.



POŚRÓD JEZIOR I WZGÓRZ

Po opuszczeniu Starego Drawska czerwony szlak biegnie północnymi brzegami jeziora Żerdno, docierając do wsi o tej samej nazwie.



Setki lat temu w **Żerdnie** działał królewski młyn. Do dziś z historycznej zabudowy zachowało się sporo przedwojennych domów wiejskich. Namiastkę minionych czasów można też poczuć w tutejszej Pracowni Rzemiosł Dawnych, gdzie prowadzone są warsztaty tkackie i kulinarne.

Niespełna kwadrans pieszego marszu na północ od Żerdna znajduje się ponad 200-metrowe wzniesienie znane jako **Spycyzna Góra**. Warto zejść z roweru i wybrać się na przechadzkę stromą drogą, zwłaszcza z uwagi na rozległe, okoliczne panoramy widziane ze szczytu, na którym niegdyś funkcjonowała nawet wieża widokowa.



Jezioro Żerdno bywa nazywane również Srebrnym. Według powtarzanej w przewodnikach teorii, nazwa ta nawiązuje do krystalicznie czystych wód. Wydaje się jednak, że źródeł alternatywnego miana należałoby raczej szukać na przedwojennych mapach, gdzie pojawia się niemiecka nazwa *Sareben-See*. Niewykluczone, że znacznie wcześniej, w czasach polskiego starostwa, nazywano to jezioro właśnie Srebrnym. Mogło być to zasługą efektów świetlnych, towarzyszących spektakularnym, nadjeziornym światom, obserwowanym z zamkowych murów.



WYDRY, SZCZUPAKI I ŚWIĘTY SPOKÓJ



Komorze to jezioro rynnowe, o głębokości przeszło 34 m i bardzo urozmaiconej, 22-kilometrowej linii brzegowej.

Droga z Żerdna ku wschodnim krańcom jeziora Komorze wiedzie u podnóża pasma morenowych gór. Najwyższą z nich jest 206-metrowa **Kukówka**, na którą można wejść idąc za znakami ścieżki przyrodniczej z miejscowości Czarne Wielkie. Na jazdę po polodowcowych nierównościach trzeba poświęcić sporo energii, zatem wjeżdżając wreszcie na drogę wojewódzką nr 171, warto rozważyć wcześniejszy powrót wprost do Czaplina. Na tych, którzy jednak zdecydują się na kompletny przejazd Krainą Zakłętą Trójkąta, czeka **plaża** nad jednym z najpiękniejszych zachodniopomorskich akwenów, z dużą polaną piknikową i pięknym widokiem na wschodnią zatokę niemal 450-hektarowego **jeziora Komorze**. To jedno z tych miejsc, gdzie nadal jeszcze można upolować medalowego szczupaka, a fotografom udaje się "ustrzelić" słońce chylące się ku widnokręgowi. Jest to też ostatni istotny punkt na czerwonym szlaku - stąd rowerzystów czeka powrót równoległe do południowych brzegów jeziora, ponownie przez Sikory do Czaplina, lub opcjonalnie - odcinkiem Trasy Pojezierzy Zachodnich (-> str. 36) przez lasy sąsiadujące z jeziorem Dołgie Wielkie.



Komorze, podobnie jak prawie wszystkie jeziora w Drawskim Parku Krajobrazowym, jest objęte zakazem używania łodzi z silnikami spalinowymi. Wyjątek od tej reguły stanowią: Drawsko, Siecino i Czaplino.

Z jeziora wynurzają się cztery wyspy, z których największa zwana jest **Wydrzą** - i jak atwo zgadnąć, jest zamieszkiwana właśnie przez te skryte, wodne drapieżniki. Wydry występują tu na tyle licznie, że przy odrobinie szczęścia można zaobserwować ich wodne harce w pobliżu brzegów wyspy.





DOLINA PIĘCIU JEZIOR



Na pokonanie pętli do Doliny Pięciu Jezior należy przeznaczyć cały dzień, zwłaszcza że jest to przejażdżka, w przypadku której sporo czasu mogą zająć postoje przy polanach piknikowych i punktach widokowych. Miejsce docelowe jest zlokalizowane w samym centrum Drawskiego Parku Krajobrazowego. Kryje się tu efektowna, polodowcowa rynna, w której usadowiły się niewielkie, ale niezwykle urokliwe jeziora. Z uwagi na dużą, turystyczną popularność odwiedzanych miejsc, niebieski szlak na różnych odcinkach pokrywa się z licznymi trasami rowerowymi, pieszymi i przyrodniczymi, dając możliwość rozbudowania wycieczki o dodatkowe warianty.

MIĘDZY DRAWSKIEM I ŻERDNEM

Po opuszczeniu kempingowej dzielnicy Czaplinka szlak podąża wraz z "pieszymi" czerwonymi i zielonymi znakami na północ, by dotrzeć do turystycznego węzła pod zamkiem Drahim. W wąskim pasie terenu, gdzie ulokowało się **Stare Drawsko**, znajduje się właściwie wszystko, co może okazać się przydatne dla turysty strudzonego jazdą, a przy okazji ciekawego historii. Jest więc średniowieczna twierdza, udostępniona do zwiedzania, oraz sąsiadujący z nią zabytkowy kościół. Są wiaty z siedziskami przy plaży, której towarzyszy siłownia plenerowa i plac zabaw. Zbudowano też pomost, z którego rozpościera się fantastyczny widok na **jeziro Drawsko**, a dokładniej na Zatokę Drahimską oraz brzegi wyłaniającej się od północy wyspy Bielawy. I na koniec, a może przede wszystkim - należy wspomnieć o punktach gastronomicznych, które spełnią oczekiwania różnej rangi, począwszy od sezonowych barów, poprzez tradycyjną wędzarnię serwującą sielawę (-> str. 10), skończywszy na dużych restauracjach, cieszących się dobrą prasą zarówno wśród mieszkańców, jak i przyjezdnych. Poważniejszą wizytę w tutejszych lokalach być może jednak warto zaplanować dopiero na późniejszy powrót z Doliny Pięciu Jezior, który odbywa się tym samym odcinkiem szlaku.



Odwiedzając ten prawdopodobnie najpopularniejszy przystanek turystyczny na całym Pojezierzu, oprócz podziwiania jeziora Drawsko warto też zerknąć na sąsiednie **Żerdno**. Najlepiej do tego nadaje się punkt widokowy na zamkowej skarpie, na którą prowadzą strome, kamienne stopnie. Latem na jeziorze tłoczą się windurferzy, żaglówki i kajaki, a także niezwykle, smocze łodzie. Za sterami małych i większych jednostek pływających zwykle zasiadają uczestnicy młodzieżowych obozów, organizowanych nad jeziorem, które z uwagi na korzystną lokalizację posiada znakomite warunki do osvajania się z wszelkimi wodnymi aktywnościami.

W PTASIM KRÓLESTWIE



Kilka kilometrów na północ od Starego Drawska znajduje się rezerwat **jeziro Prosino** - prawdziwa gratka dla ornitologów i miłośników przyrodniczych obserwacji. Płytkie wody, otoczone gęstymi szuwarami stanowią miejsce szczególnie lubiane przez niezliczone ptaki. Każdego roku w okresie migracji jezioro staje się miejscem postoju dla setek dzikich gęsi i innych ptaków wędrownych, strudzonych tysiącami kilometrów lotu. Koniecznie należy zatrzymać się przy **punkcie widokowym** nad południowo-zachodnim brzegiem jeziora, skąd - wspomagając się lornetką i odrobiną cierpliwości - można zobaczyć kormorany, suszące skrzydła po nurkowaniu, polujące błotniaki, a nawet błękitne zimorodki, przemykające lotem błyskawicy wśród przybrzeżnych wierzb.

Południowy brzeg jeziora Prosino



Bezdyskusyjnym królem pojezier-
nych przestworzy jest **bielik**. Ten
największy w kraju ptasi drapie-
żnik osiąga ponad dwa metry roz-
piętości skrzydeł, przy wadze za-
ledwie ok. 5 kg. Bieliki wyspecja-
lizowały się w lotach na dużych
wysokościach, skąd czujnie patro-
lują powierzchnie jezior. Można je
zobaczyć nad większością akwe-
nów Pojezierza Drawskiego. Ulu-
bionym miejscem ich gniazdowa-
nia są zalesione tereny z dużą ilo-
ścią wód stojących i płynących, nie
dziwi więc, że to właśnie na Pomo-
rzu Zachodnim obserwuje się naj-
większą populację tych ptaków.



Jednym z gatunków kojarzonych z brze-
gami wód jest **czapla siwa**. Ptaki te na
ogół spotykane są w przybrzeżnych
partiach jezior i stawów, gdzie wy-
trwale wypatrują ryb i innych
zwierząt wodnych, stanowią-
cych ich pokarm. Czaple polu-
ją w pojedynkę, ale gniazdują
często w dużych grupach, za-
kładając kolonie w trudno do-
stępnych koronach drzew.



TAM GDZIE POWSTAJĄ DRAWSKIE MIODY



Dojeżdżając do **Kluczewa** już z oddali widać strzelistą iglicę, jaka wieńczy wieżę neogotyckiego kościoła, dominującą nad wiejską zabudową mieszkalną. Kamienno-ceglaną świątynię zbudowano w XIX w., ale detale jej cennego wyposażenia są znacznie starsze. Poszukiwacze śladów historii z pewnością zainteresuje też wiejski cmentarz, na którym stoi **pomnik** z nazwiskami polskich żołnierzy, walczących w rejonie Wału Pomorskiego.

Jednak to nie historyczne ciekawostki decydują o szczególnych walorach wsi, a znane w całym regionie miejscowe fabryki słodkości. Kluczewo od lat słynie z produkcji miodów. Sztandarowym produktem tutejszych pasiek, oprócz naturalnych miodów faceliowych i wielokwiatowych, pyłku kwiatowego i leczniczej pieprzy, jest **Miód Drahimski** - ceniony nie tylko na lokalnym rynku. Kluczewskie gospodarstwa pszczelarskie są zrzeszone w Stowarzyszeniu Producentów Miodu Drahimskiego, wraz z innymi wytwórcami gwarantującymi wysoką jakość produktów regionalnych.



Gospodarstwo Pasieczne

Konrad Fujarski
Kluczewo, ul. Górna 4
www.miodyfujarskich.pl

Kluczewo jest dobrym miejscem na dłuższy postój dla nabrania sił przed najtrudniejszym odcinkiem szlaku, biegnącym zapomnianymi drogami polnymi wprost ku wzgórzom Szwajcarii Połczyńskiej. Aby odпочąć w atrakcyjnym miejscu wystarczy skierować się ku pobliskiej **Zatoce Kluczewskiej**. Jest to północny kraniec jeziora Drawsko, oddalony o kilka minut jazdy na zachód od wsi. Znajduje się tu plaża z pomostem oraz małym kąpieliskiem, poza tym turyści mogą też skorzystać z drewnianej wiaty i miejsca przeznaczonego na ognisko.



WYCIECZKA W PRZESZŁOŚĆ



Kościół pw. św. Stanisława Kostki



Dom ryglowy we wsi Czarnkowie

Z Kluczewa niebieskie znaki wiodą w stronę **Czarnkowie**, które uchodzi za najpiękniej położoną wieś w powiecie świdwińskim. Widząc domy pamiętające XIX wiek, można odnieść wrażenie podróży w czasie. Spadziste dachy, ryglowe konstrukcje i drewniane płoty tworzą szczególny klimat, a całości dopełniają sielskie krajobrazy rodem z pogórza. Przy brukowanych traktach od stuleci stoją kamienne drogowskazy, na których być może nawet dziś udałoby się odszyfrować pozostałości nazw niemieckich miejscowości. W centrum wsi, przy głównej drodze, znajduje się najcenniejszy z zabytków - kamienny **kościół** pw. św. Stanisława Kostki. Jest to budowla neoromańska z XIX w. Przed kościołem stoi drewniana dzwonnica oraz dawny pomnik poległych w I wojnie światowej, obecnie stanowiący podstawę figury Maryi.

Czarnkowie jest najwyżej położoną spośród wszystkich miejscowości mijanych na szlaku. **Wzgórze Czarnkowieckie**, pośród których ulokowała się rozproszona, wiejska zabudowa, sięgają 200 metrów wysokości, a dla porównania dno Doliny Pięciu Jezior, która jest następnym przystankiem, rozciąga się aż 50 metrów niżej. Z tego względu zaleca się jazdę niebieskim szlakiem właśnie w kierunku sugerowanym w niniejszym opracowaniu, dzięki czemu można uniknąć uciążliwego wjeżdżania stromymi zboczami. Natomiast ci, których rowery off-road nie zniechęca, mogą podjąć próbę zmierzenia się z wyjątkowo wymagającą trasą **Półczyńska Garda** wokół Doliny Pięciu Jezior, przeznaczoną specjalnie dla miłośników MTB.



W DOLINIE PIĘCIU JEZIOR



Punktem kulminacyjnym wyprawy niebieskim szlakiem jest rezerwat krajobrazowy **Dolina Pięciu Jezior**. Utworzono go w 1987 r. na obszarze 229 ha, w połowie drogi między Czaplinskim a Połczynem-Zdrojem, gdzie na dnie głębokiej rynny polodowcowej powstało pięć zbiorników wodnych, otoczonych buczynowymi wzgórzami.

Jest to miejsce pod każdym względem niezwykle. To właśnie tu piętrzą się najwyższe wzniesienia Pojezierza Drawskiego, przekraczające 220 m. Pałgórzyście krajobraz urzeka o każdej porze roku, choć zdecydowanie najwięcej do podziwiania jest w październiku, gdy bukowy starodrzew mieni się całą paletą jesiennych barw. Śródleśne jeziorka tylko z pozoru prezentują się skromnie - mimo niewielkich powierzchni, ich głębokość może zaskoczyć, gdzieniegdzie przekraczając nawet 20 metrów!

Z pewnością warto poświęcić nieco czasu na dłuższy, wypełniony pięknymi widokami spacer **ścieżką edukacyjną**, poprowadzoną brzegami jezior: Długiego i Głębokiego. Turystów o zacięciu przyrodniczym na pewno zainteresują też zielone klasy przy obu krańcach Jeziora Długiego oraz nad Jeziorem Małym. Po intensywnej eksploracji Doliny Pięciu Jezior można zaplanować odpoczynek na dużej i dobrze wyposażonej polanie piknikowej przy leśnym miejscu postoju, naprzeciwko leśniczówki Kluczewo.



Podczas zwiedzania rezerwatu przyrody należy korzystać z oznakowanych szlaków. Warto też pamiętać, że w rezerwach zakazane jest pozyskiwanie owoców runa leśnego oraz chwytanie zwierząt.

PRAWIE JAK W SZWAJCARII

Powrót z Doliny Pięciu Jezior do Czaplinka odbywa się tzw. **Szosa Stu Zakrętów**, słynącą z monumentalnych widoków, ale również z intensywnego ruchu samochodowego. Kręta droga podąża równoległe do górnego biegu Drawy, która wypływa z rezerwatu w postaci niewielkiego strumienia. Pejzaże w sercu Drawskiego Parku Krajobrazowego, gdzie pasma imponujących wzgórz poprzedzielane są głębokimi jarami, przypominają raczej Podkarpacie niż Pomorze. Strome zbocza po obu stronach drogi porastają wiekowe lasy bukowe, którym niekiedy towarzyszą charakterystyczne rośliny niższych pięter, jak podkolan biały czy widłoząb miotlasty (oba gatunki możemy spotkać w miniaturowym rezerwacie **Brunatna Gleba**, zlokalizowanym tuż przy szlaku).

Po opuszczeniu lasów Szwajcarii Połczyńskiej na horyzoncie ponownie pojawia się jezioro **Prosino** wraz z wsią o tej samej nazwie. Ostatnie kilometry szlaku pokrywają się z jego odcinkiem początkowym, jednak można skrócić kilometraż pozostając na drodze 163 aż do samego Czaplinka.

*Centrum rezerwatu w okolicach
leśniczówki Kluczewo*





LOBELIOWE JEZIORA

Jest to rekreacyjny i nieszczerólnie uciążliwy szlak, biegnący dobrze utrzymanymi, lokalnymi drogami, przeważnie w bezpiecznej odległości od ruchliwych tras. Stanowi ciekawą propozycję zwłaszcza dla osób zainteresowanych walorami przyrodniczo-krajobrazowymi Pojezierza Drawskiego i Równiny Wałeckiej. Na liście przyrodniczych osobliwości, które można po drodze zobaczyć, znajduje się m.in. leśny rezerwat, pomnikowy głaz, stanowiska rzadkich roślin wodnych, a przede wszystkim 12 jezior, z których większość znalazła się w granicach ptasich i siedliskowych obszarów Natura 2000 "Ostoja Drawska" i "Jeziora Czaplinskie".





SKARBY CZAPLINECKIEJ PRZYRODY

Dogodnym miejscem do rozpoczęcia wyprawy szlakiem czaplineckich jezior lobeliowych jest parking z tarasem widokowym na **jeziro Drawsko**, zlokalizowany przy ul. Złocienieckiej. Kiedy już wreszcie uda się oderwać wzrok od najefektowniejszej panoramy na całym Pojezierzu, należy skierować się w stronę Starego Kaleńską ulicą Kamienną, którą jednocześnie biegną jeszcze dwa szlaki rowerowe (Greenway i Trasa Pojezierzy Zachodnich) oraz pieszy Szlak Wzniesień Moreny Czołowej, oznakowany kolorem zielonym. Po minięciu wiejskich zabudowań w pobliżu jeziora Pławno, docieramy do południowej granicy rezerwatu **Brzozowe Bagno koło Czaplina**. Jest to najmłodszy rezerwat w powiecie, utworzony w 2010 r. na obszarze 58 hektarów, zajmowanym przez roślinność bagienną, której towarzyszy las brzozowy.

Przyrodnicze detale są tu jednak trudne do uchwycenia, ponieważ z uwagi na podmokły teren i brak dróg, zwiedzanie rezerwatu jest właściwie niemożliwe.



GRANITOWY KOŁOS

Pojezierze Drawskie to region, gdzie niemal na każdym kroku spotyka się pozostałości po ostatnim zlodowaceniu.

Są to nie tylko morenowe wzgórza i wtopiskowe jeziora, ale też potężne głąz narzutowe, które przywędrowały tu wraz z lodowcem z dalekiej północy. W powiecie drawskim

spotyka się wyjątkowo duże eratyki, dość wspomnieć głąz na Spyczynej Górze czy skupiska kamieni znane z jeziora Siecino. Żaden z tych okazów nie może się jednak równać z **Tempelburgiem**, którego obwód osiąga 19,5 m. Granitowy olbrzym jest łatwy do odnalezienia - znajduje się sto metrów na południe od parkingu leśnego przy czarnym szlaku, nieopodal wsi Cichorzecze.

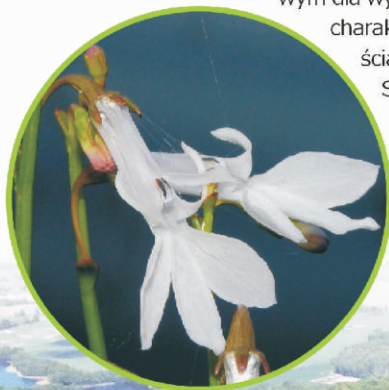
W POSZUKIWANIU LOBELII



Jezioro Kaleńskie

Podczas badań flory jezior gminy Czaplinek stwierdzono występowanie bardzo rzadkiej **lobelii jeziornej**, blisko spokrewnionej z tropikalnymi roślinami z rodziny dzwonkowatych. Roślina ta, wraz z poryblinem jeziornym i brzeźcą jednokwiatową, jest tzw. gatunkiem wskaźnikowym dla wyjątkowo czystych zbiorników wodnych, charakteryzujących się dużą przezroczystością i małą różnorodnością ichtiofauny.

Stanowiska lobelii zostały udokumentowane m.in. w jeziorach: Krzemno i Kaleńskim. Mimo faktu, że oba zbiorniki borykają się z niskim poziomem wód gruntowych, wciąż można u ich brzegów odnaleźć pojedyncze osobniki tego cennego gatunku.



Lobelia jeziorna, brzeźca jednokwiatowa i poryblin jeziorny są objęte w Polsce ścisłą ochroną gatunkową.



Jezioro Krzemno

Spośród dwóch wymienionych jezior tylko Kaleńskie zostało w jakimkolwiek stopniu zagospodarowane turystycznie - znajduje się tu Ośrodek Sportu i Rekreacji z pełną infrastrukturą dla miłośników wodnego wypoczynku. Z kolei Krzemno to akwen przypominający dzikie, śródlądowe wody skandynawskie, a o działalności człowieka świadczą tylko nieliczne kładki wędkarskie oraz pozostałości drewnianego mostu, jaki spinał dawniej brzegi jeziora w jego największym miejscu.



W lasach przy południowych krańcach Krzemna, ponad kilometr od miejsca, w którym szlak krzyżuje się z linią kolejową koło Starego Kaleńska, w 2014 r. odkryto tajemnicze **kamienne kręgi**. Po analizie z udziałem archeologów okazało się że to pradawne cmentarzysko Gotów, pochodzące prawdopodobnie z pierwszych wieków naszej ery.



DALEKO OD MIASTA

Począwszy od **wiaduktu kolejowego** między jeziorami Kaleńskim i Krzemnem, szlak prowadzi na wschód skrajem Borów Krajeńskich. Leśna droga znajduje się w ciągu niewielkich jezior: Ciemniak, Krzemienko, Siemięcín i Nawsie. Być może nie stanowią one istotnych punktów na mapie turystyki wodnej Pojezierza Drawskiego, natomiast są cenione przez wędkarzy, którzy poszukują łowisk z dala od letniskowego zgiełku. Nad stromymi brzegami jeziora Nawsie ulokowała się kameralna wieś **Psie Głowy**. Źródeł tej niecodziennej nazwy przypuszczalnie należy szukać w jej historycznym, niemieckim brzmieniu *Hundskopf*. Kolejną wsią na lobeliowej trasie jest Byszkowo, również położone nad jeziorem. Listę miejscowości na tym odcinku, który kończy się dojazdem do drogi wojewódzkiej 163 Wałcz-Czaplinek, zamyka **Trzcinec**.

Tu warto na moment zejść z roweru, by przyjrzeć się dawnemu majątkowi rodziny von Illich. Aleja w zabytkowym parku prowadzi do pałacu, wybudowanego w 1924 r. Na kartach swej krótkiej historii budynek zdążył się zapisać m.in. jako posiadłość rodowa, siedziba *Hitlerjugend*, wojskowy ośrodek kolonijny i biuro PGR. Dziś funkcjonuje tu placówka wychowawcza prowadzona przez salezjan.



Zabytkowy wiadukt kolejowy



Pałac w Trzcíncu



Dąb w Psich Głowach



ROTUNDA, LOTNISKO I MOCNE GRANIE



Broczyno to ostatnia wieś na lobeliowym szlaku, przy czym warto jej poświęcić dłuższą chwilę. Znajduje się tu osobiwa budowla - kamienny **kościół rotundowy** zwieńczony strzelistą iglicą. Konstrukcja na planie koła może kojarzyć się ze średniowiecznymi świątyniami nordyckimi, znanymi np. z Danii, ten jednak w rzeczywistości nawet nie jest zabytkiem, ponieważ powstał (co może być zaskakujące) dopiero w 1980 r. Nie znaczy to jednak, że w Broczynie nie znajdziemy żadnych historycznych obiektów. Przy głównej drodze funkcjonuje szkoła, mieszcząca się w dawnym, modernistycznym dworze. Z kolei za kościołem kryje się neogotycki **pałac**yk, otoczony XIX-wiecznym parkiem. Wiekowy drzewostan przylega do jeziora, a kilkaset metrów dalej można pozwolić sobie na odrobinę relaksu na wiejskiej plaży, gdzie na rowerzystów czeka kąpielni wiata turystyczna, pomost i sielska cisza.

ROCKOWY SIERPIEŃ

Na zachód od jeziora w latach 50. ubiegłego wieku wybudowano awaryjne **lotnisko** dla lotniczego pułku z Piły. Infrastruktura pasów startowych zyskała dziś nowe życie, stając się lokalizacją corocznego festiwalu **Pol'and'Rock** (dawny Przystanek Woodstock). Od 2022 r., wraz z początkiem sierpnia, do Czaplina i okolicznych miejscowości przybywają miłośnicy gitarowego brzmienia, aby uczestniczyć w tym największym muzycznym wydarzeniu w Polsce.



NIE TYLKO DRAWSKO



Południowa zatoka jeziora Czaplino

Przy wjeździe do Czaplina szlak mija po lewej stronie małe Jezioro Młyńskie, będące łowiskiem tutejszego gospodarstwa rybackiego, a po prawej - ponad 100-hektarowe Czaplino. Mimo obecności dużo większego i popularniejszego konkurenta w postaci jeziora Drawsko, Czaplino również ma swoich zwolenników. W południowej części akwenu, na peryferiach miasta, funkcjonuje plaża ze strzeżonym kąpieliskiem, a z pobliskiego wzgórzka można podziwiać piękny widok na całe jezioro. Ponadto przy plaży znajduje się miejsce, gdzie istnieje możliwość zwodowania łodzi, z czego szczególnie chętnie korzystają wędkarze.



POLUJĄC NA SZCZUPAKA

Przez wiele lat Czaplino było miejscem wędkarskich zmagani, których sława wykraczała daleko poza region.

W corocznych **Festiwalach Wędkarskich**, połączonych ze Spinningowym Turniejem Trzech Miast, brały udział drużyny z całej Polski oraz osobistości znane z mediów.

Mimo że impreza przeszła już do historii, jezioro wciąż cieszy się wśród wędkarskiej braci dużą popularnością.

SZCZYPTA HISTORII

Ostatni odcinek szlaku prowadzi dość ruchliwą ulicą **Walecką**, pomiędzy domami, z których większość pamięta okres przedwojenny. Przed 1945 r. ulica ta również zwała się *Walecką* (*Deutsch Kroner Strasse*) a oprócz kamieniczek i domów mieszkalnych, znajdował się przy niej cmentarz ewangelicki. W latach siedemdziesiątych XX wieku teren po dawnym cmentarzu przeznaczono pod nasadzenia zieleni parkowej. Dziś w tym miejscu mieści się **park miejski** z zacienionymi alejkami, prowadzącymi ku brzegom jeziora Czaplino, a o istnieniu zapomnianego cmentarza można dowiedzieć się tylko z przedwojennych map.



Cmentarz na mapie z 1937 r.

W bezpośrednim sąsiedztwie parku znajduje się szkoła podstawowa, przy której stoi **pomnik-samolot**. Jest to Lim-5, chluba polskiego (i oczywiście radzieckiego) lotnictwa z lat 50. minionego stulecia. Dziś archaiczny myśliwiec raczej już nie robi tak dużego wrażenia jak kilkadziesiąt lat temu, zwłaszcza w porównaniu ze współczesnymi maszynami, jednak na pewno znajdą się sympatycy historii lotnictwa, którzy spojrzą na czaplinecki pomnik z sentymentem.





SZLAK DOBRZYCY



Mimo że nazwa szlaku sugeruje wycieczkę pośród rzecznych krajobrazów, w rzeczywistości podczas 8-godzinnej wyprawy zobaczymy sporo lasów, jezior i historycznych ciekawostek, natomiast sama rzeka Dobrzyca pojawia się zaledwie dwukrotnie. Trasa wiedzie w dużej mierze pozbawionymi wzmożonego ruchu drogami gruntowymi, na południowy wschód od Czaplonek, niemal w całości po terenach Równiny Wałeckiej, która sąsiaduje z Pojezierzem Drawskim.



Drogi nr 163 (Czaplonek - Walcz) i 20 (Czaplonek - Szczecinek), którymi na krótkich odcinkach prowadzi zielony szlak, w sezonie turystycznym należą do najbardziej ruchliwych tras samochodowych w tej części województwa.



PAMIĘTAJĄC O TYCH, KTÓRZY ODESZLI

Szlak Dobrzycy wybiega z miasta ulicą Szczecinecką, między dwiema połowami cmentarza komunalnego. Fragment jego południowej części przeznaczono na **kwaterę wojenną**, gdzie upamiętniono żołnierzy poległych w bitwie o Czaplinek, jaka rozegrała się 3 marca 1945 r. Miasto zostało zdobyte po walkach z udziałem batalionów 7 pułku piechoty 1 Armii Wojska Polskiego, dowodzonych przez kpt. Stanisława Szulczyńskiego oraz kpt. Zygmunta Tarnawskiego. Na tutejszym cmentarzu spoczęło 22 żołnierzy. Obok ich symbolicznych grobów postawiono pomnik, w sąsiedztwie którego znajduje się pamiątkowy głaz oraz działo z czasów II wojny światowej.

Z MYŚLĄ O DAWNYCH MIESZKAŃCACH

Północna część cmentarza zajmuje obszar, gdzie przed wojną funkcjonował niemiecki cmentarz ewangelicki, figurujący już na archiwalnych mapach z XIX wieku. Kilka lat temu na skraju współczesnego cmentarza utworzono **lapidarium**. Zebrano tu fragmenty nagrobków, żelazne krzyże i pozostałości rzeźb z miejsc pochówku dawnych mieszkańców ziemi czaplineckiej.



Z DAŁA OD GŁÓWNYCH DRÓG

Natychmiast po minięciu granicy miasta zielone znaki opuszczają drogę krajową nr 20, aby podążyć na wschód lokalnymi drózkami i polnymi traktami. Jest to najspokojniejsza część szlaku, który snuje się tu pośród pól, łagodnych wzgórz i małych, kameralnych wsi.

Ok. 7 km na wschód od Czaplinka, w pobliżu źródeł Dobrzycy, znajduje się wieś **Czarne Małe**. Będąc tu warto zwrócić uwagę na zabytkowe domy z interesującymi detalami architektonicznymi. Nad zabudową wznosi się wieża neogotyckiego, ceglanego kościoła z 1870 r., wewnątrz której kryje się dzwon z początku XVII wieku.



Ostroróg to historyczna, królewska wieś, wchodząca w skład starostwa drahimskiego. Dziś jest to miejsce kojarzone jako baza wypadowa nad pobliskie jezioro Nobliny. W centrum miejscowości znajduje się zabytkowy kościół pw. św. Antoniego, z drewnianą wieżą, zbudowany w latach 20. XX w.

NIEUKOŃCZONY LOT

Przy drodze polnej z Łysinina do Ostrorogu znajduje się osobliwy **pomnik**, będący w istocie fragmentem ogona samolotu. Jest to miejsce katastrofy myśliwca Su-22, która wydarzyła się 11 lipca 1995 r. Zginęli wówczas dwaj piloci z bazy lotniczej w Świdwinie, ppłk Bogdan Kawka oraz ppłk Wacław Macko, o których wspomina tablica pamiątkowa umieszczona na stateczniku pionowym wojskowej maszyny.



W KRAINIE ODWRÓCONEGO KRZYŻA



Szpec - jedno z jezior w Krainie Odwróconego Krzyża

Począwszy od Ostrorogu, do zielonych znaków dołącza niebieski szlak **Kraina Odwróconego Krzyża**, docierający tu aż z Bornego Sulinowa. Jego nazwa nawiązuje do kształtu, jaki tworzą na mapie jeziora: Szpec, Jeziorno, Młynówek, Nobliny i Kortkowo. Pomiędzy dwoma ostatnimi z wymienionych jezior znajduje się mostek, przy którym funkcjonuje leśne miejsce odpoczynku, idealne na dłuższy postój połączony z podglądaniem nadwodnej przyrody.



Na wschód od jeziora Nobliny Szlak Dobrzycy dociera do wsi Jeziorno w gminie Borne Sulinowo. Stąd pozostaje już tylko krok do **bunkrów** Wału Pomorskiego, kryjących się w lasach wzdłuż brzegów Piławy. Warto choć na chwilę opuścić zielony szlak i ruszyć za niebieskimi znakami w kierunku Starowic. Za wsią znajduje się krótka ścieżka edukacyjna po niemieckich fortyfikacjach. Można tu zobaczyć nie tylko dobrze zachowane schrony, ale również pozostałości potężnego jazu, który w razie potrzeby mógł być wykorzystywany do błyskawicznego zalania rzecznej doliny.



Zabytkowy jaz na Piławie oddany do użytku w 1933 r.



Odcinek szlaku od Jeziornej do Motarzewa przebiega w bezpośrednim sąsiedztwie 21. Centralnego Poligonu Lotniczego. Wstęp na teren wojskowy jest możliwy wyłącznie dla posiadaczy zezwolenia wydanego przez dowództwo jednostki.

LAS PO HORYZONT

Odcinek od Jeziornej do Psich Głów wiedzie północnym skrajem Borów Krajeńskich. Jest to jeden z największych kompleksów leśnych w kraju. Zwarte lasy mieszane ciągną się stąd aż do doliny Noteci, a powierzchnia terenów zadrzewionych sięga 30 tys. hektarów.



Tak duże obszary leśne naturalnie obfitują w ogromne ilości jagód i **grzybów**. Grzybobranie w Borach Krajeńskich odbywa się na niespotykaną skalę, a na jesienne zbiory przybywają tu nawet zbieracze z odległych województw. To, jak wiele owoców runa leśnego można tu znaleźć, widać szczególnie przy głównych trasach drogowych, gdzie od lipca do października stoją niezliczone straganiki z kurkami, podgrzybkami i okazałymi borowikami.

Zimą 1945 roku tutejsze lasy były areną walk między wycofującymi się Niemcami a 1 Armią WP, której celem było zajęcie terenów Pomorza po przełamaniu Wału Pomorskiego. Dziś o krwawych starciach przypominają **pomniki**, stojące w wielu miejscowościach na południe od Czaplinka.



SAMOLOTEM PO SZOSIE

W pobliżu osady Kosin szlak przecina drogę wojewódzką 163. W tym miejscu szosa jest poszerzona, tworząc idealnie prosty odcinek o długości przeszło dwóch kilometrów, z charakterystycznymi zatokami manewrowymi na obu krańcach. Jest to jeden z **Drogowych Odcinków Lotniczych (DOL)** - pamiątka z czasów zimnej wojny, kiedy w krajach Układu Warszawskiego, wzorem NATO, projektowano część publicznych dróg w taki sposób, aby możliwe było lądowanie samolotów w przypadku zniszczenia infrastruktury lotniskowej.



W DOLINIE DOBRZYCY



Jezioro Machliny Małe

Trudy przemierzania leśnych traktów warto sobie wynagrodzić planując przerwę na odpoczynek w **Machlinach**. Jest to wieś położona przy drodze z Czaplinka do Wałcza, nad dwoma jeziorami. Nad większym akwenem ulokował się zajazd z restauracją, lubianą zwłaszcza przez kierowców i turystów. Przy mniejszym funkcjonuje duże pole namiotowe, a tuż obok szosy można skorzystać z turystycznego miejsca odpoczynku, wyposażonego w wiaty, ławostoły i solidny pomost z pięknym widokiem na całe jezioro. Stąd zielony szlak snuje się lasem ku wsi Psie Głowy (-> str. 26) i dalej do Czaplinka, choć można też rozważyć skrócenie wyprawy i powrót z Machlin bezpośrednio do miasta drogą wojewódzką przez Broczyno.

KAJAKOWY OFF-ROAD

Z jeziora Machliny Duże wypływa **rzeka Dobrzyca**, której źródła znajdują się na północ stąd, w okolicach Łubowa.

Począwszy od Machlin rzeka nadaje się na spływ kajakowy, choć nie brakuje tu trudnych odcinków, gdzie należy nastawić się na pokonywanie licznych przeszkód, zwłaszcza w latach o niskim poziomie wód. Dobrzyca uchodzi do Piławy w okolicy wsi Zabrodzie w województwie wielkopolskim, skąd można kontynuować spływ dalej w kierunku Gwdy.

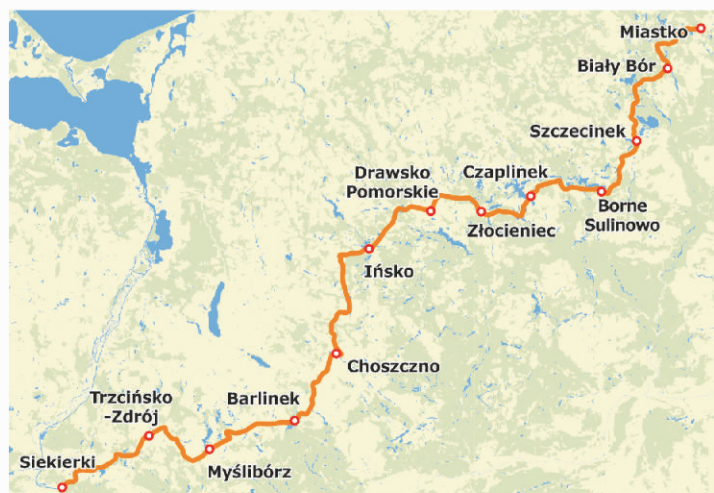




TRASA POJEZIERZY ZACHODNICH



Czaplinek znajduje się na Trasie Pojezierzy Zachodnich, wiodącej znad Odry, przez pojezierza: Myśliborskie, Chszczeńskie, Ińskie, Drawskie i Szczecineckie, aż do Miastka w województwie pomorskim. Jest to jedna z najmłodszych i jednocześnie najdłuższych tras dla rowerzystów w północno-zachodniej Polsce, ciesząca się dużą popularnością, głównie dzięki temu, że wiele jej odcinków biegnie nowo wybudowanymi, komfortowymi drogami rowerowymi.



POMORZE ZACHODNIE ROWEREM



Tzw. "kilometr zero" Trasy Pojezierzy Zachodnich - most w Siekierkach nad Odrą

Trasa nr 20 to tylko jeden z komponentów projektu utworzenia **sieci szlaków rowerowych** na Pomorzu Zachodnim. Koordynatorem przedsięwzięcia i jednocześnie instytucją odpowiadającą za jego realizację jest Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Oprócz utwardzonych dróg rowerowych powstaje towarzysząca im infrastruktura: miejsca postojowe, stacje naprawy rowerów, punkty widokowe i liczniki przejazdów. Docelowo koncepcja zakłada budowę i oznakowanie ponad 1300 km szlaków, docierających do miejsc najciekawszych pod względem turystycznym. Na Pojezierzu Drawskim Trasa Pojezierzy Zachodnich została zaplanowana w taki sposób, aby połączyć najważniejsze miasta regionu: Drawsko Pomorskie, Złocieniec, Czaplinek, Borne Sulinowo i Szczecinek.



Oznakowanie trasy w terenie jest systematycznie uzupełniane. Na odcinkach, gdzie prace znakarskie nie zostały jeszcze ukończone, zaleca się korzystanie z aplikacji mobilnej, w której przedstawiono kompletny przebieg szlaku.



KLIMATYCZNY ZŁOCIENIEC



Najbliższym miastem sąsiadującym z Czaplinkiem jest **Złocieniec**, reklamujący się jako "miasto z klimatem". Nie ma w tym wielkiej przesady, jeśli weźmiemy pod uwagę rzeczywiście klimatyczny, ukwiecony **rynek** staromiejski, uliczki przyozdobione przedwojennymi kamienicami i sędziwy **Park Żubra** nieopodal dawnego wzgórza zamkowego. To właśnie tu można zobaczyć niezwykłą **aleję grabową**, tworzącą efektowny, zielony tunel, a także wszechobecne, pomnikowe buki, dęby, lipy i cisy. Park otacza meandrująca Drawa, a od czasu gdy oddano tu do użytku nową stanicę wodną, miasto stało się ważnym przystankiem nie tylko na Trasie Pojezierzy Zachodnich, ale również na kajakowym szlaku Karola Wojtyły. Na koniec warto



Centrum Informacji Turystycznej

Złocieniec, Stary Rynek 6
tel. 94 712 88 80

wspomnieć o zabytkowym **ratuszu**, pełniącym rolę siedziby złocienieckich władz od dwóch stuleci, naprzeciwko którego funkcjonuje całoroczne Centrum Informacji Turystycznej.

SZLAKIEM DAWNEJ KOLEI

W Złocińcu Trasa Pojezierzy Zachodnich krzyżuje się ze **Starym Kolejowym Szlakiem**. Stąd w ciągu niespełna dwóch godzin można dostać się do odległego o niecałe 30 km **Połczyna-Zdroju**. Jest to spokojna wycieczka dawnym nasypem kolejowym, z finałem w jednym z najpiękniejszych środkowopomorskich miasteczek, znanym z odnozionej starówki, wspaniałego parku zdrojowego i uzdrowiska z 300-letnimi tradycjami.



LEŚNYMI TRAKTAMI DO CZAPLINKA

Przejazd ze Złocienka do Czaplinka to dwudziestokilometrowa wycieczka polnymi i leśnymi drogami. Jeszcze na terenie gminy Złocieniec zlokalizowana jest sołeczka wieś **Bobrowo**. Warto tu zwrócić uwagę na wspaniałą, eklektyczny pałac z wysoką, czworoboczną wieżą. Budynek jest otoczony parkiem w stylu angielskim, z którym od północy sąsiaduje jezioro Kozy. Z kolei od południa do wsi przylegają wody przeszło 300-hektarowego jeziora **Wąsosze**. Stąd należy kierować się na wschód, równoległe do linii kolejowej Drawsko Pomorskie - Szczecinek, aby po przemknięciu między lobeliowymi jeziorami Krzemnem i Kaleńskim (-> str. 24) oraz odpoczynku przy głazie Tempelburg (-> str. 23) dotrzeć do Czaplinka.



Między Bobrowem a Starym Kaleńskim

Jezioro Wąsosze



Pałac w Bobrowie

NASZYJNIK PÓŁNOCY

Na odcinku pomiędzy Starym Kaleńskim a Czaplinską Trasa Pojezierzy Zachodnich spotyka się z zielonymi znakami szlaku **Greenway Naszyjnik Północy**. Jest to jedna z najdłuższych pętli rowerowych w Polsce, o długości 870 km, biegnąca przez 30 gmin i 4 województwa. Szlak przemierza Krajnę, Bory Tucholskie, Pojezierze Bytowskie i Drawskie, a jego przebieg na ogół pokrywa się z lokalnymi trasami rowerowymi.



BRZEGIEM WIELKIEJ WODY

Na terenie Czaplinka Trasa Pojezierzy Zachodnich została poprowadzona tzw. Nadbrzeżem Drawskim. Jest to miejsce, które w sezonie wakacyjnym wprost tętni życiem, lubiane zarówno przez spacerowiczów, turystów, sympatyków rodzinnego wypoczynku jak i miłośników wszelkich wydarzeń o charakterze sportowym i kulturalnym.



Ośrodek Sportów Wodnych



Regaty jachtów kabinowych



Plaża miejska

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych punktów na Nadbrzeżu Drawskim jest przystań **Ośrodka Sportów Wodnych**. Jest to miejsce znane zwłaszcza żeglarzom, dla których przygotowano kompletną infrastrukturę. Funkcjonuje tu wypożyczalnia sprzętu pływającego, slip oraz punkt bezpłatnego zrzutu nieczystości. Dodatkowo w ofercie znajdują się rejsy turystyczne statkiem spacerowym. Ponadto z ośrodka kilka razy w roku startują widowiskowe **regaty**, podczas których na jeziorze Drawsko prym wiodą dziesiątki białych żagli. Przy przystani znajduje się miejsce odpoczynku dla turystów, choć można skorzystać również z wiat rekreacyjnych, położonych nieco dalej, przy miejskiej plaży.



Ośrodek Sportów Wodnych

Czaplinek, ul. Nadbrzeże Drawskie 1
tel. 94 375 55 76

Nadbrzeże Drawskie jest miejscem wprost stworzonym dla amatorów wszelkich aktywności. Z myślą o najmłodszych oddano do użytku duży **plac zabaw**, któremu towarzyszy plenerowa **siłownia oraz strefa Streetbal Zone**. Wzdłuż nadjeziornego deptaka wytyczono drogę rowerową oraz szlak nordic walking, który wiedzie w okolice **amfiteatru** i dalej, ku dużym ośrodkom kempingowym. W pobliższej zatoce znajduje się strzeżone **kąpielisko**, otoczone pływającymi pomostami. Jednym z obiektów cieszących się dużą popularnością jest

park linowy, gdzie można zmierzyć się z własnym łękiem wysokości korzystając z kilku tras o różnym stopniu trudności. Nie zabrakło też miejsca na odrobinę rozrywki - w **Strefie Artystycznego Relaksu** w letnie weekendy Czaplinski Ośrodek Kultury zaprasza na koncerty, animacje i spektakle oglądane w towarzystwie żaglówek i zachodzącego słońca.



ŚREDNIOWIECZNE KLIMATY

Po opuszczeniu Nadbrzeża Drawskiego szlak mijają nietypową, drewnianą budowlę z czworoboczną wieżą i wysoką palisadą. To **Sławogród** - miejsce, gdzie można niemal dotknąć prastawiańskiej rzeczywistości. W średniowiecznej scenerii prowadzone są tu historyczne warsztaty, rekonstrukcje walk i tematyczne prezentacje.



i

Aby nie przeoczyć ciekawych imprez, warto śledzić na bieżąco kalendarz wydarzeń, które odbywają się na terenie gminy.



www.czaplinek.pl/wydarzenia

CZOŁGI, WRZOSOWISKA I BALONOWY FESTIWAL



Z Czaplinka szlak podążą lasami na wschód, by po 25 kilometrach dotrzeć do **Bornego Sulinowa**. W czasach PRL mieścił się tu radziecki garnizon, który nie istniał na oficjalnych mapach. Po wycofaniu się "bratniej" armii miasto zasiedlili Polacy. Wojskowa przeszłość Bornego Sulinowa nadal jest zauważalna właściwie na każdym kroku, a miłośnicy mundurów i maszyn bojowych co roku spotykają się tu na **złotach pojazdów militarnych**.

Będąc w Bornem Sulinowie pod koniec sierpnia, koniecznie trzeba zobaczyć **Wrzosowiska Kłomińskie**. Zajmują one rozległe połacie dawnego poligonu radzieckiego. Ich najcenniejsze fragmenty objęto ochroną tworząc rezerwat Diabelskie Pustacie, którego obserwację umożliwia drewniana wieża widokowa.



Centrum Informacji Turystycznej

Borne Sulinowo, ul. Chrobrego 3
tel. 94 373 41 66



WAŁ POMORSKI... KAJAKIEM?

Między Łubowem a Bornem Sulinowem, biegnąc dawnym kolejowym mostem, Trasa Pojezierzy Zachodnich przecina rzekę **Pilawę**. Jest to popularny szlak kajakowy, snujący się ku dolinie Gwdy pośród bezkresnych

lasów. Płynąc można zobaczyć z "wodnej" perspektywy liczne schrony bojowe Wału Pomorskiego, pozostałości umocnień i potężne jazy, wchodzące przed 1945 rokiem w skład fortyfikacji tzw. Pozycji Pomorskiej.





Ostatnim dużym ośrodkiem miejskim Pojezierza Drawskiego na pomarańczowej trasie rowerowej jest **Szczecinek**. Jest to miejsce przepelnione turystycznymi atrakcjami - wystarczy wspomnieć o odnowionym **ryнку** z neogotyckim ratuszem, kościele z 78-metrową wieżą, wyciągu nart wodnych nad **jeziorem Trzesiecko** czy Muzeum Wału Pomorskiego i Militarnej Historii Pomorza w najslynniejszym **bunkrze** na Pomorzu Zachodnim. Miasto wraz z okolicami jest dosłownie pokryte siecią **szlaków rowerowych**, których łączna długość liczona jest w setkach kilometrów, umożliwiając zaplanowanie wielu alternatywnych wycieczek.

Trasa Pojezierzy Zachodnich nie kończy się w Szczecinku, lecz podąża dalej na północ. Podobnie samo Pojezierze Drawskie rozciąga się jeszcze daleko poza oś wytyczoną przez Drawsko Pomorskie, Czaplinek i Szczecinek, dając nieskończenie wiele możliwości dla rowerowych eksploracji. Jest to już jednak temat na osobną wyprawę, do którego z pewnością powrócimy przy okazji kolejnej publikacji.

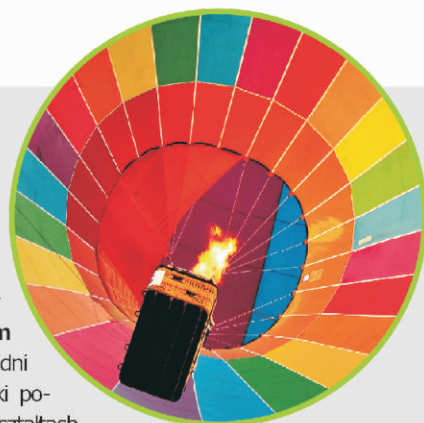


Centrum Informacji Turystycznej

Szczecinek
ul. Boh. Warszawy 6
tel. 94 372 37 00

PODNIĘBNA GALA

Szczecinek od lat jest gospodarzem jednej z największych imprez balonowych w Polsce. Co roku w lipcu przybywają tu miłośnicy podniebnych lotów z kraju i zagranicy, by uczestniczyć w **Międzynarodowym Festiwalu Balonowym**. Przez kilka dni nad miastem królują potężne statki powietrzne o wszelkich kolorach i kształtach, a punktem kulminacyjnym jest niezwykła, nocna gala przy akompaniamencie muzyki filmowej.



WAŻNE ADRESY I TELEFONY



Informacja Turystyczna

Placówka całoroczna: Czaplinek, ul. Rynek 1, tel. 94 375 47 90

Placówka sezonowa: plac 3 Marca



POLICJA

Komisariat Policji w Czaplunku

Czaplinek, ul. Drahimska 78, tel. 94 36 36 835



Nadleśnictwo Czaplinek

Czaplinek, ul. Kalinowa 1, tel. alarmowy 694 464 498



Centrum Powiadomiania Ratunkowego

numer alarmowy 112

Czaplinek

Przystanek
na Dzielę





www.czaplinek.pl



© EKO-MAP 2024

ISBN 978-83-66841-74-1